Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. Ks. Krakowskiego

wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 25. Poniedziałek, dnia 19. czerwca 1876. III. rocznik.

Protokoły Walnego Zgromadzenia

Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbytego we Lwowie

w dniach 10. i 11. czerwca 1876. roku.

Stowarzyszenia reprezentowane na zjeździe:

a) Towarzystwa zaliczkowe:

1. w Białej, delegat pan Frańciszek Wyspiański. 2. w Bóbrce, del. p. Czarnik Jakób. — 3. w Busku, del. p. Michałowski Filomen. — 4. w Dąbrowie, del. p. Kukiel Adolf. — 5. w Drohobyczu, del. p. Pflancer Frańciszek. — 6. w Glinianach, del. p. Koerber Rudolf. — 7. w Gorlicach, del. p. Biechoński Wojciech. — 8. w Gródku, del. p. Świszczowski Władysław. — 9. w Kołomyi, del. p. Szybalski. Piotr. — 10. rolnicze we Lwowie, del. p. Pajączkowski Józef. — 11. we Lwowie, delegat p. Zgórski Alfred. — 12. w Mościskach, del. p. Strzelecki Albin. — 13. w Rohatynie, del. p. Kornberger Adolf. — 14. w Rozdole, del. p. Füller Edward. — 15. w Rudkach, del p. Zbrożek Piotr. — 16. w Szczércu, del. ks. Prawdzikowski. — 17. w Samborze, del. p. Lang Jan. — 18. w Toporowie, del. p. Śliwiński Władysław. — 19. w Tłumaczu, del. p. Jan Wereszczyński. — 20. w Tyśmienicy, del. hr. Miączyński Jan. — 21. w Złoczowie, del. p. Józef Sznajder. — 22. w Przemyślu, del. p. Ritterschild Mieczysław. 23. Towarzystwo banku zaliczkowego w Stanisławowie, del. p. Urban Józef.

b) Towarzystwa spożywcze:

24. we Lwowie, del. p. Romanowicz Tadeusz. — 25. w Samborze, del. p. Zacharjasiewicz Ignacy.

c) Towarzystwo przemysłowe we Lwowie, del. p. Zbyszewski Wiktor.

d) Towarzystno I. Związkowéj drukarni we Lwowie, del. p. Mańkowski Antoni.

e) Towarzystwo handlu skór we Lwowie, del. p. Aleksandrowicz Adolf.

Pierwsze posiedzenie

w sobotę 10. czerwca.

Posiedzenie zagaił przewodniczący wydziału Związku p. Józef Pajączkowski, wzywając delegatów do złożenia swych legitymacyi — poczém w myśl statutu wezwał zgromadzenie do wyboru przewodniczącego i zastępcy. Zgromadzenie wybiéra przez aklamacyą przewodniczącym p. Józefa Pajączkowskiego — zastępcą zaś p. Wojciecha Biechońskiego.

Przewodniczący wzywa na sekretarzy pp. Langa Jana i Romanowicza Tadeusza, poczém z porządku dziennego odczytuje Patron Związku dr. Karol Maly sprawozdanie z czynności swoich za czas od utworzenia Związku aż do dnia 10. czerwca 1876.

Na wniosek p. Urbana zgromadzenie przyjmuje to sprawozdanie do wiadomości, i wyraża p. Patronowi podziękowanie za jego czynności. Wniosek p. Urbana, ażeby zastanowić się nad kwestyą kredytu dla stowarzyszeń zarobkowych, tudzież nad kwestyą kół żyrowych, odroczono do dyskusyi nad punktem X porządku dziennego, zaś dalsze wnioski, ażeby uchwalić, iż członkowie towarzystw zaliczkowych nie mogą należeć do dwóch towarzystw z nieograniczoną poręką — tudzież wniosek o tworzenie związków okręgowych odesłano do komisyi organizacyjnéj.

P. Lech interpeluje Patrona, co się stało ze sprawą rozszérzenia związku na Szlązk — na co dr. Maly

wyjaśnia, iż sprawa ta jest już w tok wprowadzoną i że poczyniono kroki celem poparcia jéj w Wiédniu.

Na wniosek p. Zbrożka uchwalono podziękować drowi Skałkowskiemu, ustępującemu redaktorowi „Związku“, za dotychczasowe kierownictwo tego pisma.

Wniosek p. Lecha, ażeby zmieniając porządek dzienny, przystąpić bezpośrednio do wyboru komisyi organizacyjnéj — pozostał w mniejszości, poczem przystąpiono do wyboru komisyi rewizyjnéj. Głosowanie nastąpiło kartkami. Do skrutynium wyznaczył przewodniczący pp. Füllera i Biechońskiego. Głosujących było 25, wybrani zostali pp.: Zbrożek 23 głosami, Kornberger 22 gł., Wyspiański 21 gł.

Z porządku dziennego przedstawia p. Romanowicz imieniem wydziału sprawę rezygnacyi dra Karola Ma-ły'ego z urzędu patrona, i wnosi, aby tę sprawę odesłać do komisyi organizacyjnéj — co też Zgromadzenie uchwala.

Następnie przystąpiono do wyboru komisyi organizacyjnéj. Głosowanie odbyło się kartkami. Głosujących było 28 — absolutną większość otrzymali pp.: Lang 27, Zgórski 27, Romanowicz 25, Zbrożek 22, Urban 22, Biechoński 19, — a gdy następni kandydaci nie otrzymali absolutnéj większości, przystąpiono do wyboru siódmego członka. Głotujących było 27 — wybrany p. Kukiel większością 18 głosów.

Punkt VIII. porządku dziennego „losowanie dwóch członków wydziału“ odpada wskutek rezygnacyi pp.: Pajączkowskiego, Skałkowskiego, Biechońskiego i Zbyszewskiego, skutkiem czego cały wydział musi być na nowo wybiéranym.

Po czém posiedzenie odroczono do popołudnia, godziny 5. (C. d. n.)

Sprawozdanie

Patrona z czynności za czas od 28. września 1874. do, 10. czerwca 1876.

(Ciąg dalszy).

XI. Z powodu wniosku rządowego o upodatkowaniu a względnie o sposobie wymiaru podatku dochodowego, postanowiliśmy wnieść petycyą do Rady państwa a pewni będąc, że jeżeli uwzględnienie głosu spółek jest możliwém to nastąpi to tylko w tym wypadku, gdy petycye te jak najliczniéj wniesione zostaną, postanowiliśmy wzór takiéj petycyi rozesłać do wszystkich spółek, wzywając do wniesienia takowych. Jak Szanownemu Zgromadzeniu wiadomo petycye te rozesłane zostały do spółek tak do związkowych, jako też do związku nie należących.

Na wezwanie ministerstwa dla rolnictwa złożył Wydział krajowy ankietę w celu zbadania, czy instytucye finansowe, istniejące po dziś dzień, są dostateczne dla kredytu rolniczego i czy przedstawić potrzeba stworzenia nowych instytucyi i jednę im nadać cechę i organizacyą. Do ankiety téj wezwani byli prócz Patrona także członkowie wydziału Związku Pajączkowski i Dr. Skałkowski. Czynności téj ankiety, która się podzieliła na dwie komisye, nie są jeszcze ukończone.

XII. O misyi Dr. Marcheta ma Szanowne Zgromadzenie dokładną wiadomość z ogłoszonych w „Związku“ sprawozdań. O ile sprawa ta dotyczy Związku naszego uwiadamiam Szanowne zgromadzenie, że rozprawy z panem Marchetem rozpoczęły się podczas nieobecności mojéj we Lwowie; brałem przeto udział tylko w ostatniém posiedzeniu, jakie się odbyło pod przewodnictwem pana namiestnika

XIII. W miesiącu wrześniu ubiegłego roku odwiédził spółki nasze patron spółek poznańskich ks. Szamarzewski i wywiózł ztąd najlepszą opinią o pracach naszych ekonomicznych; a gdy życzył sobie zwiédzieć i spółki prowincyonalne, towarzyszyłem mu w Stanisławowie, przy któréj to sposobności odbyłem lustracyą Banku zaliczkowego. O wyniku téj lustracyi nie potrzebuję nic nadmienić, wszak świetne bilanse téj instytucyi są najwymowniejszym dowodem wzorowéj ze wszech miar administracyi. Prócz téj lustracyi przedsięwzięto jeszcze z powodu zatargów w towarzystwie zaliczkowem w Szczércu, wywołanych przez niewłaściwe postępowanie byłego prezesa Rady nadzorczéj pana Pełki, lustracyą tego towarzystwa przez delegata Dra Zgórskiego i winienem tutaj podnieść, że towarzystwo to mimo nieprzyjaźnych tam żywiołów, bardzo pomyślnie się rozwija i bardzo dobrze jest administrowaném.

XIV. Na walne zgromadzenia tylko dwa wezwania otrzymałem a to obydwa od Towarzystwa urzędników dróg żelaznych.

XV. Organ naszego Stowarzyszenia „Związek“ był narażonym na przykre przejścia i po nieszczęsnym zajściu z dawniejszym wydawcą, byłoby czasopismo to, mojém zdaniem, ważne usługi dla związku naszego przynoszące upadło, gdyby nie bezinteresowna i wszelkiego uznania godna gotowość DDr. Skałkowskiego i Zgórskiego, którzy redakcyą i wydawnictwem się zajęli, a kierunek czasopisma tego, wypowiedziana w nim tendencya, systematyczność w wznawianiu kwestyi, spółki nasze obchodzących, znajdzie niewątpliwie uznanie ze strony szanownego zgromadzenia. Stan finansowy tego wydawnictwa jest jednak opłakany; dotąd niestety nieudało się uzyskać dla pisma tego rozszérzenia takiego, ażeby pokryć można koszta wydawnictwa

Jak rachunki nasze wykazują najznaczniejszą część wydatków wynoszą subwencye dla „Związku“, które tylko pokrywają koszta druku i papiéru, a pracownicy gorliwi zadowalać się muszą uznaniem ich poświęcenia, jakiego, tuszę, Szanowne Zgromadzenie im nieodmówi.

XVI. Najważniejszą dla spółek naszych kwestyą jest kredyt, który dotychczas nierozwinął się dla nich tak, jak instytucye na tych zasadach oparte tego zasługują. Galicyjska kasa oszczędności i towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń znaczne przeznaczały na te cele fundusze: te jednak niewystarczają dla potrzeb już istniejących spółek, gdyż popyt za pieniądzmi coraz bardziéj się wzmaga, a instytucye rzeczone przy udzielaniu kredytów uwzględniać muszą i ewentualne potrzeby powstać mogących spółek. Już na I walném ig romadzeniu kwestya kółek żyrowych była przedmiotem wyczerpujących narad i wydział Związku otrzymał odpowiedne w tym względzie polecenia. W wykonaniu tych poleceń zażądałem w celu opracowania odpowiedniego projektu, podania od spółek jakiéj wysokości kredytu rzeczone spółki żądałyby. Z korespondencyi podówczas przeprowadzonéj cyfra ogólna przez spółki żądana wynosiła około 200.000 złr. w. a. Na zasadzie téj danéj wydział Związku rozbiérał sprawę tę uchwalono odnieść się z tym projektem do gal. kasy oszczędnosci, jako instytucyi krajowéj i tyle przychylnéj rozwojowi spółek zaliczkowych. Opracowany w tym względzie wniosek przedłożył patronat Dyrekcyi gal. kasy oszczędności, która do rozpatrzenia téj sprawy wyznaczyła osobnego referenta. Z tym referentem patronat odbywał konferencye. Przed stanowczém załatwieniem zażądała gal. kasa oszczędności statutu Związku stowarzyszeń. Wezwaniu temu uczyniliśmy zadość, ostateczne załatwienie sprawy nie nastąpiło jeknak dotychczas. — (Dok. nast.)

Korespondencya.

Komarno dnia 15. Czerwca 1876.

Dnia 11. b. m. odbyło się w sali szkoły tutejszéj bardzo liczne zebranie, bo wynoszące przeszło sto kilkadziesiąt osób, celem zawiązania Towarzystwa zaliczkowego z nieograniczoną poręką na cały powiat sądowy. Założyciele odczytali zgromadzonym statut, który téż podpisało obecnych 69. Zgromadzeniu temu przewodniczył burmistrz miasta p. Antoni Górski, oprócz którego piękny szereg inteligencyi miejscowéj i z okolicy stanął razem do pracy nad podniesieniem praktycznéj oświaty i dobrobytu tutejszéj okolicy. Panowie ci, przyjmując równocześnie obowiązki w zarządzie Towarzystwa, dali dowód, że mimo wielu zajęć swego powołania potrafią godnie wypełniać żmudny obowiązek obywatelski.

Do Dyrekcyi Towarzystwa weszli pp.: Antoni Górski, burmistrz miasta, jako dyrektor, Frańciszek Wierzbiański kupiec, jako kasyer, Michał Tarnawski, sekretarz magistratu jako kontrolor.

Do Rady nadzorczéj powołani jednogłośnie pp.: Ottokar Ansion, sędzia powiatowy, jako prezes, Tomasz Jaworski, kasyer i przełożony obszaru dworskiego klucza Komarzańskiego jako zastępca prezesa, Antoni Kowarzyk, pocztmistrz jako sekretarz, Mikołaj Kaudelka, dyrektor szkoły jako zastępca sekretarza, nakoniec jako członkowie Rady pp.: Link Franciszek, jeneralny pełnomocnik dóbr hr. Lanckorońskiego, Pruchnicki wice-burmistrz, Otrysko, Kos Michał z Góry i Kos Michał z Lipia radni miasta i właściciele realności.

Skład Dyrekcyi i Rady nie mógł wypaść więcéj szczęśliwie. Dlatego téż wszelką mamy otuchę, że Towarzystwo nasze pięknie się rozwijać będzie i nieobliczone przyniesie korzyści dla naszego miasta z okolicą i dla kraju.

Ruch Stowarzyszeń.

Z walnego Zgromadzenia Związku Stowarzyszeń. Dnia 10. b. m. wieczór zasiadło do wspólnéj wieczerzy w hotelu angielskim 40 uczestników zjazdu. Przy wesołéj pogadance zeszło nam kilka przyjemnych godzin. Z toastów wspominamy toast del. Biechońskiego na cześć ustępującego Patrona, del. Zgórskiego na cześć „ludzi bez mienia, lecz uczciwéj pracy“, del. Romanowicza na cześć „tego ogólnego Związku, który po nad wszelkimi stoi związkami i wszystkie w sobie jednoczy“, wreszcie Patrona na cześć delegatów.

Wydział Związku Stowarzyszeń odbył d. 16. b. m. piérwsze posiedzenie. Nowo wybrany Patron Dr. Gross oświadczył, że godność tę przyjmuje, — podobnież oświadczył i zastępca Patrona Dr. Skałkowski. Wydział ukonstytuował się wybrawszy prezesem: J. Pajączkowskiego, jego zastępcą: Dra K. Malego; sekretarzem A. Żabickiego. Na posadę sekretarza Patronatu uchwalono rozpisać konkurs po dzień 1. lipca b. r. Zmiany statutu Związku uchwalono natychmiast podać Namiestnictwu do zatwierdzenia. Do Wydziału krajowego uchwalono wnieść petycyą o subwencyą 300 zł. na pokrycie kosztów administracyi Związku; 200 zł. na cele wydawnictwa „Związku“ i 300 zł. na podróże w celu szérzenia idei stowarzyszeń; razem 800 zł. Patron przyrzekł przedłożyć na przyszłe posiedzenie, dnia 23. b. m. projekt do regulaminu dla Wydziału Związku, który przyjdzie niezwłocznie pod obrady. Co do umieszczenia biura Patronatu zawarto umowę z Dyrekcyą Towarzystwa zaliczkowego lwowskiego, które za wynagro-

dzeniem 100 zł. odstępuje dla biura Patronatu stósowny lokal.

Towarzystwo zaliczkowe w Przemyślanach (dotąd właściwie kasa powiatowa) ukonstytuowało się jako samoistne i wybrało dyrektorem: dra Albina Waligórskiego, skarbnikiem: Wojciecha Heinricha, kontrolorem: Juliana Łączyńskiego a sekretarzem Józefa Tarnawieckiego.

Walne Zebranie Delegatów Kółek włościańskich w Poznaniu.

Walne zebranie delegatów kółek włościańskich odbyło się dnia 21. maja b. r. w Poznaniu. Przybyło około 200 włościan i 50 panów. Patron p. Jackowski zagaił przemową posiedzenie. Mimo ciężkich czasów, mówił, Kółka włościańskie się mnożą i piękne wydają owoce. Komisya wypracowała podanie domagające się „Ziemstwa kredytowego dla włościan", sejm i minister skarbu przyjęli podanie. Z Towarzystwem Magdeburskiem zabezpiecznia od gradobicia zawarto układ. Do rocznika 6 Kółek nie nadesłało sprawozdania, 2 się wytłumaczyły. W roku bieżącym przybyło 19. Kółek. w ogóle należy 47 Kółek do związku; najgorliwszy powiat wyrzyski, najniedbalsze ostrzeszowski i odolanowski, bo tylko po jednym Kółku mają. Kółka liczą 4.000 członków. Gdzie Kółka gorliwe, tam u gospodarzy porządek i dostatek. Wiele kółek to jakoby nędzne drzewka nie wydające owocu, wina już to po stronie zarządu, już to po stronie członków. Praca i oszczędność to nasze zadanie, one zniszczą chwast lenistwa, w tym kierunku działajmy wszyscy od najwyższego do najniższego. Jak rola bez uprawy zamiast plonu wyda chwast, jak życie marne będzie, skoro pracować nad sobą nie będziemy, tak i Kółka nasze na nic się nie przydadzą, owszem zaszkodzą, jeżeli około nich pracować nie będziemy, jeżeli niebędziemy ich gorliwymi członkami. Niechaj każdy wróciwszy do domu ożywia Kółka dawne a szerzy nowe.

Na wniosek p. Krzyżanowskiego postanowiono, aby Patron był raz na zawsze przewodniczącym, Patron poprosił na swego zastępcę p. Wolniewicza a na sekretarzy pp. Łyskowskiego i Banasiaka. — Porządek dzienny był następujący: 1. Odczytanie protokółu; 2. zabezpieczenie od ognia i gradobicia; 3. wykład p. Krzyżanowskiego; 4. przeznaczenie składek poszczególnych Kółek: 5. wnioski członków. — Patron oświadcza, że mało włościan zabezpieczało od ognia i gradu, ponieważ Towarzystwe nie przyjmowały małych rolników. lecz przeszkoda usunięta i Towarzystwo Magdeburgskie przyjmuje wszystkich, zawarto z niém kontrakt, a członkowie Kółek mogą zabezpieczać od ognia posiadłości nieruchome (sprzęty, bydło) itd. Odczytano kontrakt zawarty na lat 10. Towarzystwo płaci 5 procent od sumy zabezpieczonéj na ogólne cele Kółek. (C. d. n.)

Bilanse spółek zarobkowych za rok 1876.

Brzeżany; Miejskie Towarzystwo pożyczkowe. Udziały: 7900·59; fundusz rezerwowy: 2611·08: kredytorowie: 6881·31; czysty zysk: niewiadomy ($8^1/_2$ % dywidendy). — Stan pożyczek: 17042·11, gotówka: 35·40.

(Bilansu właściwego nie posiadamy — nadesłano nam jedynie rachunek kasowy za rok 1875.) Liczba członków: 355.

Kraków. Towarzystwo wzajemnego kredytu: a) rachunek strat i zysków: 1. zyski: procent na r. 1875 pobrany: 32.804·02; procent od asygnat kasowych: 4971·08 razem: 37.775·10. 2. straty: procent wypłacony: 14.916·94: koszta administracyi: 1559·59; podatek: 610·57: fundusz na opłaty bezpośrednie skarbowe: 500·—, czysty zysk: 20.188·— razem 37.775 10. b) bilans. 1. stan czynny: pożyczki: 656.035·25; gotówka: 21.924·07, razem: 677.959·32. 2. stan bierny: udziały: 220.164·—; wkładki oszczędności: 401.699·72, weksle reeskontowane: 29·200·— procent z góry pobrany: 6.707·60; czysty zysk: 26.188·—; razem: 677·959·32.

Nr. 209.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszém ogłasza się konkurs na posadę **Sekretarza Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych**. Do posady téj przywiązaną jest płaca 50 złr. miesięcznie; obowiązek zaś spełnienia wszelkich czynności kancelaryjnych, konceptowych, rachunkowych i manipulacyjnych.

Godziny biurowe codziennie od 9éj do 1éj przed południem.

Podania wnosić należy najpóźniéj do **1 lipca 1876** do Patrona Związku stowarzyszeń: plac maryacki, l. 9. 1sze piętro.

Lwów dnia 16. czerwca 1876.

Biuro Patronatu przeniesione zostało do Towarzystwa zaliczkowego lwowskiego: plac Maryacki, l. 9. 1sze p., dokąd wszelkie pisma do Patronatu adresować należy.

Dla braku miejsca z powodu umieszczonych sprawozdań z II Walnego Zgromadzenia Związku stowarzyszeń nie możemy tym razem umieścić rachunków za maj. W czerwcu napowrót jednak kolumnę tę otworzymy.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Dr. Alfred Zgórski.** I. Związkowa Drukarnia we Lwowie, Hotel Żorża.